

Uchonorowanie zasłużonych i wyróżniających się pedagogów Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz na spotkaniu z nauczycielami



(P) Edward Gierek dekoruje Mariannę Minasiowicz, emerytowaną nauczycielkę przedszkola warszawskich, działaczkę ZG ZNP.

(P) Rada Państwa nadała 99 zasłużonym i wyróżniającym się w pracy oświatowej pedagogom honorowe tytuły — „Zasłużony Nauczyciel PRL”. 13 bm. w przededniu święta nauczycieli, grupa wyróżnionych pedagogów spotkała się w Belwedrze, by odebrać związane z nadanymi tytułami dyplomy i odznaki.

Na uroczystość przybyli: I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Obecni byli: członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC

Depsza gratulacyjna Piotra Jaroszewicza do premiera Szwecji

(P) Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Królestwa Szwecji Thorbjorna Faellidina w związku z objęciem przez niego tego stanowiska. (PAP)

Na zielonym rynku

Urodzaj jabłek ★ Niewiele gruszek ★ Warzywno wykopki ★ Czas na pomidory szklarniowe

Informacja własna

(P) W sadach trwają zbiory jabłek, co dzień do punktów skupu sadownicy dostarczają ok. 7 tysięcy ton owoców. Wiele z nich, blisko 60 procent to owoce tzw. przemysłowe, kierowane do zakładów przetwórczych. Reszta jabłek trafia na rynek i do przechowywania.

W sklepach i na straganach jabłek jest pod dostatkiem. Można też wybierać, gdyż odmian jest sporo. Są to nabywcy jabłka wczesnojesienne, malinowe, kronsztalskie czy węgierskie, są już też owoce odmian zimowych, nadających się do dłuższego przechowywania, joniżanów, starkinów i inne.

Ceny jabłek w czasie najbliższych tygodni będą ustabilizowane. Maksymalnie ceny jabłek I grupy nie powinny przekroczyć 14 zł, grupy drugiej 11 zł, a grupy trzeciej 8 zł; jabłka wyrobu ekstra mogą mieć cenę do 20 proc. wyższą.

Jabłek jest pod dostatkiem, znacznie gorzej jest z gruszkami. Właściwie tylko w rejonie Warszawy i Radomia nie ma większych trudności z ich kupieniem. Dzienny skup jest ma-

ły, sadownicy dostarczają tylko ok. 90 ton owoców odmian późnojesiennych dziennie. Zakonieczni się już skup gruszek. Nie był to dla nich łatwy. (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Tam, gdzie powstało „Życie”

Rozmawiamy z naszą pierwszą gospodynią panią Stanisławą Sobieską

(P) Każda rocznica ukazania się pierwszego numeru „Życia Warszawy” obchodzona jest w rodzinie pani Stanisławy Sobieskiej, ze szczególnym wzmiankami. Wspomina się wtedy bowiem o tym, że właśnie w 1944 roku w ówczesnym mieszkaniu państwa Sobieskich, przy ul. Łochowskiej 37, na pierwszym piętrze, mieściła się redakcja.

— Ciasno tam było — wspomina pani Stanisława. Przedpokój i dwa pokoje, bo trzeci był niewyremontowany, zamknięty.

A ciasno było i w dzień, i w noc. Właśnie w nocy było jeszcze ciemniej, gdyż redakcja przegarniała wtedy powracających z wojennej tułaczki dziennikarzy, którzy w mieście, gdzie był ich dom zastawali rumowiska przysypane śniegiem.

I chociaż kroniki „Życia Warszawy” notują, że na Łochowskiej 37 była redakcja od grudnia 1944 do czerwca 1945, kiedy to przeniesła się na ul. Wilejską 16, to jednak pani Stanisława stanowczo twierdzi, że „Życie Warszawy” zamieszkiwało ten lokal aż do końca sierpnia. Pracownicy i poroczek dziennikarski pozostali niepokoszani, gdzieś już w lewnobrzeźnej Warszawie.

Pani Stanisława Sobieska, po odparciu lokalu na I piętrze, za radą gospodarza domu p. Wyszczelaka, ukazywała się na trzecim piętrze, aby być blisko

— powiedział przewodniczący Rady Państwa „Nauczyciel” — to określenie zawodu przez Was wykonawczego. Ustawy Komisji Edukacji Narodowej mówi o „stanie nauczycielskim”, podkreślając przez to swoisty charakter tego zawodu, przy czym obowiązuje nim wszystkie stricte nauczycieli.

Dzień tylko w chwilach bardzo uroczystych uznawany był dawniej terminologią, ale — na szczęście — wiele z tego szczególnego stosunku do nauczyciela i jego pracy, w nas zostało. Zawód ten darzyliśmy sentymentem i uznaniem, a równocześnie żądaliśmy od niego więcej niż od innych.

Określenie „nauczyciel” kojarzy nam się z przeszłością nie tylko ze szkoły, lecz również z tym (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2



(P) Na zdjęciu: pani Sobieska ogląda album — historię „Życia”; tu właśnie na I piętrze była redakcja „Życia Warszawy”

Fot. Zdzisław Kwilecki

bo to ja właśnie gotowałam redaktorom posiłki. — Z tego dań? — Proszę pana, jakich dań? Dania było jedno: przygotowane z produktów, które udało się w tym dniu kupić na Bazarze Różyczki. Redaktorzy dawali pieniądze, ci co mieli, i wtedy z panną Jadzią, sekretarką, cho-

dziłysmy na zakupy. Było więc tak, że jednego dnia podawałam zupę, następnego dnia drugie danie... — A deser? — Jaki tam deser. To pierwsze, czy drugie danie już samo było całym obiedem i deserem. (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Jeszcze w br. pociąg elektryczny do Goleniowa

(P) Trwają prace związane z elektryfikacją linii kolejowej Szczecin — Swinoujście stanowiącej przedłużenie nadodrzańskiel mazistrali kolejowej.

Planuje się, iż jeszcze w tym roku pierwszy elektryczny pociąg dojeżdże do Goleniowa — pierwszej większej stacji położonej na tej linii. Przewiduje się także, że w przyszłym roku elektryczne pociągi jeżdżić będą do Swinoujścia. Usprawni to ruch turystyczny na tej trasie oraz przewozy do Swinoujścia, a także wywóz ładunków z tego ważnego portu.

Prace elektryfikacyjne porządzone zostały szeroko zakrojonymi robotami modernizacyjnymi na trasie Szczecin — Swinoujście, znajdującymi się obecnie na ukończeniu. W ich ramach zmniejszono i przebudowano układy torowe, unowocześniono system zabezpieczenia ruchu, wzniesiono nowy most kolejowy na rzece Dziwnie, przebudowano niektóre uładzenia stacyjne. (PAP)

Henryk Jabłoński przyjął ambasadora PRL w Iranie

(P) Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 12 bm. ambasadora PRL w Irańskiej Republice Muzułmańskiej Józefa Filipowicza. (PAP)



W 200 rocznicę śmierci Kazimierza Pułaskiego. Obchody 200 rocznicy śmierci Kazimierza Pułaskiego, które odbyły się 13 bm. w Warszawie, miały szczególnie uroczysty charakter. Do parku przed Muzeum imienia bohatera dwóch narodów przybyli na uroczystości przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa min. Janusz Wieczorek i przewodniczący WRN w Radomiu Janusz Prokopiak, którzy odsłanili pomnik Kazimierza Pułaskiego projektu warszawskiego artysty Kazimierza Danilewicza. Na zdjęciu: uroczystość odsłonięcia Pomnika w Warszawie. (Relacja z uroczystości na str. 8) (bd)

Na budowie Trasy „T”

Betonowanie podpory nr 5 ♦ Montaż 60-tonowych suwnic ♦ Kesoniarze 17 metrów pod lustrem wody

Informacja własna

(P) Most Toruński, pierwszy a zarazem najważniejszy fragment przyszłej Trasy „T”, ma być gotowy w grudniu 1980 r. Aby dotrzymać tego terminu, wszystko co da wodzie i przy wodzie musi być zrobione przed nadjeściem kalendarowej zimy.

Gotowe są już wszystkie podpory oprócz kesonowej i „płatki”, gdzie we wtorek rozpocznie betonowanie. Na budowie Trasy „T” skończyły się już kłopoty z cementem, o których pisaliśmy miesiąc

temu. Dostawy są rytmiczne i w odpowiednich ilościach. W dalszym ciągu trwają prace przy montażu pierwszej z czterech 60-tonowych suwnic, które posłużą do przesuwania konstrukcji mostu przez Wisłę. Brygady „Mostostal—Warsza-

wa” robią także rusztowania, na których most będzie montowany.

Kesoniarze z Przedsiębiorstwa Roboty Kolejowe nr 13 pracują już 17 m pod lustrem wody. Gotowa jest część filarów na podporze kesonowej, a pozostałe budują się po opuszczeniu komory na głębokość 20 m. Gotowy jest także fundament główny podpory kesonowej.

W ogłoszonym w lipcu współzawodniczenie pracy kesoniarzy najlepsza jest w tej chwili brygada Wiesława Stewczaka (jednego ze starszych kesoniarzy, które pracował jeszcze przy obu małych Kaskach i Tracie Łazienkowskiej) O 13:30 tego tygodnia, po 6 godzinach pracy i 28 minutach wysiłku wyławiano — wychodzi na powierzchnię.

Praca ciężka — mówi Wiesław Stewczak — ciśnienie 1,8 atmosfery, a jedynie narzędzia to kłoty i łopaty. Ale w tym momencie keson był gotowy. Gotowy do zniżenia ze osadzie 20 m pod lustrem wody.

Kesoniarzom pomagają robotnicy z jednostki OTK im. Janka Kilińskiego. Obciążają windy. Słowami wyraża się na powierzchni urobek z komory kesonowej.

Pogoda, jak na razie, sprzyja budownictwu Trasy Toruńskiej. (mark)

Budowniczości portu morskiego w Policach ukończyli 2,5-km. groble

(P) Budowa portu morskiego w Policach wkracza w nową fazę. Zakonczono tu budowę 2,5 km grobli, na której stanął estakada przenosząca ładunki z portu z kombinatem chemicznym „Police”. Na grobli budowanej na bagażach wykopano prawie 1 mln metrów sześciennych piachu oraz mulów wydobytych przez pogłębiarki. Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Roboty Czerpalnicze i Podwodnych. Wykonanie tych prac umożliwi budowę nowego portu rozpoładnie prac budowlano-montażowych. (PAP)

SPORT na stronach 4—5

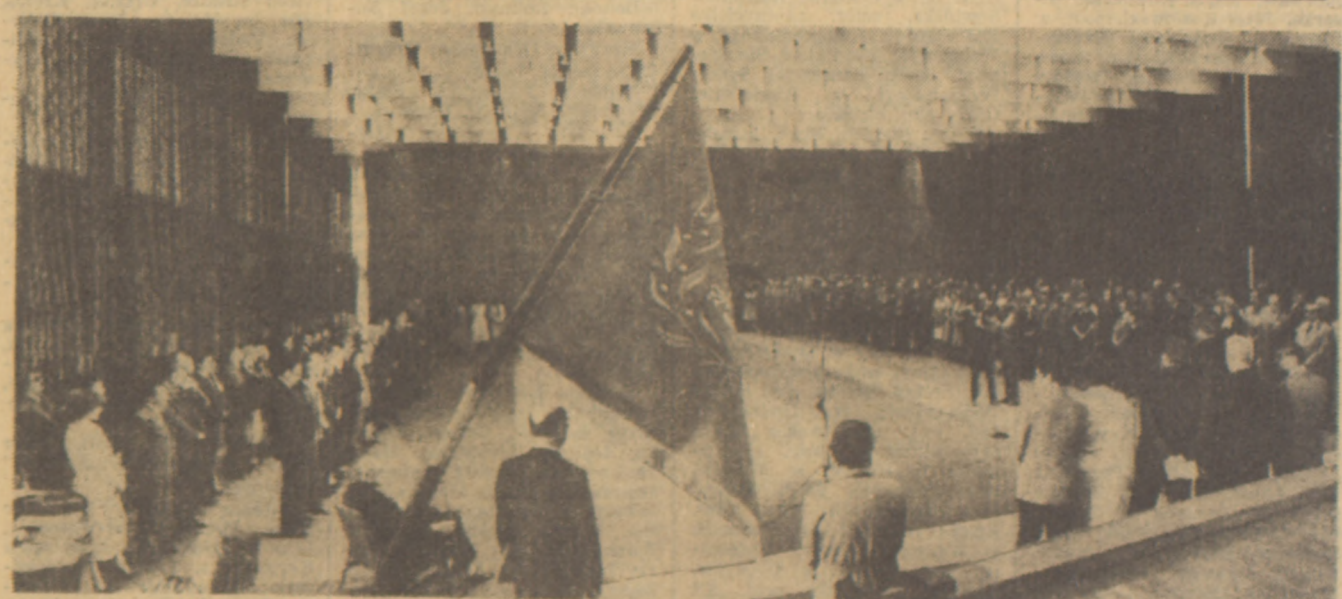
Polska — NRD w eliminacjach „Mundialu” Siatkarze wicemistrzami Europy

(P) W niedzielę odbyło się w Zurychu losowanie eliminacji piłkarskich mistrzostw świata, których finały rozegrane zostaną między innymi między Polską a NRD.

Ciekawym jest, że w Zurychu odbyło się losowanie eliminacji mistrzostw Europy. Przypomnijmy, że w Lidzku Polacy przegrali 1:2, zaś w Chorzowie padł remis 1:1.

Drugim NRD nadal utrzymuje się w dobrej formie. W sobotę pokonała reprezentację Szwajcarii 3:2. Do zakończenia eliminacji w IV grupie pozostały jeszcze dwa mecze: Holandia — Polska (w najbliższą środę w Amsterdamie) oraz NRD — Holandia.

Polskie siatkarze zdobyli srebrny medal w mistrzostwach Europy, które zakończyły się w sobotę w Paryżu. Nasz zespół wygrał ostatni mecz z Jugosławia 3:0 (13:8, 13:6, 15:6). Pierwszą miejsce zajęła reprezentacja ZSRR, wygrywając z Francją 3:1. Również w turnieju kobiecym najlepsze były siatkarki radzieckie. Polki — po porażce 0:3 z ZSRR — znalazły się ostatecznie na drugim miejscu.



(P) W sali Zakładów Mechanicznych im. M. Marcelego Nowotki podczas spotkania z okazji 35-lecia naszej gazety

Fot. Zdzisław Kwilecki i Ryszard Przedwojny

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 1

